

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem w sprawie z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. przeciwko D. C. o zapłatę kwoty 1 010,08 zł, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 471,27 zł z ustawowymi odsetkami: od kwoty 115,85 złotych od dnia 1 sierpnia 2011 roku do dnia zapłaty; od kwoty 115,85 złotych od dnia 1 września 2011 roku do dnia zapłaty; od kwoty 119,85 złotych od dnia 1 października 2011 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 115,85 złotych od dnia 2 listopada 2011 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałej części, a nadto zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 119,89 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, zaskarżając go w części oddalającej powództwo. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenia przepisów prawa materialnego poprzez:

1. niezastosowanie art. 484 § 1 zd. 1 kodeksu cywilnego w zw. z art. 483 § 1 k.c. czego skutkiem było oddalenie kwoty 250 zł za niezwrócenie sprzętu w określonym terminie;
2. nieprawidłową interpretację a w konsekwencji niezasadne pominięcie art. 57 ust. 6 ustawy z dnia 16 lipca 2004 roku Prawo Telekomunikacyjne (Dz. U. z 2004 r. Nr 171 poz. 1800 z późn. zm.) będącej podstawą prawną dochodzonej kwoty 288,81 zł;
3. niezastosowanie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 482 § 1 k.c. poprzez brak zasądzenia odsetek ustawowych naliczonych w wyniku braku zapłaty należności w przepisany terminie, wraz z zasądzeniem od nich odsetek ustawowych po wniesieniu pozwu do sądu.

W oparciu o wskazane zarzuty powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu I instancji w części 2 i 3 wyroku i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 538,81 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dat wskazanych w pozwie oraz zasądzenie od pozwanej pozostałych kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w części oddalającej powództwo o zapłatę kwoty 538,81 zł i przekazanie sprawy Sądowi I instancji celem ponownego rozpatrzenia – przy uwzględnieniu kosztów postępowania za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja jedynie częściowo była zasadna i skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku.

Uwzględniając, że sprawa niniejsza podlega rozpoznaniu z zastosowaniem przepisów o postępowaniu uproszczonym, uzasadnienie rozstrzygnięcia zapadłego w wyniku rozpoznania apelacji zostanie ograniczone do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa (art. 505¹³ § 2 k.p.c.).

Sąd Okręgowy podziela w pełni ustalenia faktyczne poczynione w toku postępowania pierwszoinstancyjnego i przyjmuje je za własne.

Nietrafny był zarzut naruszenia art. 57 ust. 6 ustawy z dnia 16 lipca 2004 roku Prawo Telekomunikacyjne (Dz. U. z 2004 r. Nr 171 poz. 1800 z późn. zm.). Przede wszystkim nie można zaaprobować stanowiska apelującego, zgodnie z którym Sąd Rejonowy błędnie zastosował normę art. 483 k.c. do zastrzeżenia umownego odnoszącego się do jednostronnego rozwiązania umowy związanej z ulgą przez abonenta lub przez dostawcę usług z winy abonenta przed upływem terminu ustalonego w umowie, nietrafnie przyjmując, że powód dochodzi zapłaty kary umownej w rozumieniu art. 483 k.c., podczas gdy w istocie dochodzi roszczenia z art. 57 ust. 6 ustawy Prawo telekomunikacyjne. Przede wszystkim wskazać należy, iż w świetle przytoczonej regulacji art. 57 ust. 6 ustawy Prawo telekomunikacyjne trudno przyjąć, by wskazany przepis stanowił samodzielną podstawę dla formułowania roszczenia, natomiast wprowadza on z pewnością granice dla żądania wywodzonego w związku z rozwiązaniem umowy

z winy abonenta w sytuacji objętej hipotezą cytowanej normy. Jednakże dla przyjęcia zasadności tak ukształtowanego roszczenia koniecznym jest przede wszystkim precyzyjne określenie jego podstawy prawnej. Stanowisko apelującego stoi również w sprzeczności z jednoznacznym brzmieniem Regulaminu (...), który jako dowód w sprawie został przez powoda załączony na okoliczność powstania przedmiotowego zobowiązania, wskazując go również jako podstawę naliczenia kar umownych. W treści Regulaminu (...) § 2 ust. 4 i 5 stanowiącego integralną część aneksu do umowy abonenckiej nr (...) zawartej pomiędzy stroną powodową, a pozwaną D. C. strony określiły analizowane roszczenie przez odwołanie się do pojęcia kary umownej. Skoro zatem powód domagał się uwzględnienia jego roszczenia z tytułu kary umownej, zmiana podstawy prawnej tego żądania i wywodzenie go z treści art. 57 ust. 6 ustawy Prawo telekomunikacyjne uznać należy za nieskuteczne, zaś z uwagi na bezwzględnie obowiązujące regulacje kształtujące dopuszczalność kary umownej, tak ujmowane żądanie powoda nie mogło się ostać.

W ocenie Sądu Okręgowego jako niedopuszczalne należy uznać naliczenie kary umownej wobec pozwanej, z przyczyn określonych w regulaminie. Zdaniem Sądu Odwoławczego Sąd Rejonowy trafnie uznał, iż naliczenie kary umownej nie jest uzasadnione treścią art. 57 ust. 6 Ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. Prawo telekomunikacyjne. Przepis ten stanowi, że w przypadku zawarcia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, w tym o zapewnienie przyłączenia do publicznej sieci telekomunikacyjnej, związanego z ulgą przyznaną abonentowi, wysokość roszczenia z tytułu jednostronnego rozwiązania umowy przez abonenta lub przez dostawcę usług z winy abonenta przed upływem terminu, na jaki umowa została zawarta, nie może przekroczyć wartości ulgi przyznanej abonentowi pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania; roszczenie nie przysługuje w przypadku rozwiązania przez konsumenta umowy przed rozpoczęciem świadczenia usług, chyba że przedmiotem ulgi jest telekomunikacyjne urządzenie końcowe. Przepis ten reguluje jednak możliwość zastrzeżenia obowiązku spełnienia świadczenia nie mającego cech kary umownej. Chodzi tu bowiem o możliwość zastrzeżenia świadczenia na wypadek, gdy abonentowi udzielono ulgi przy zawieraniu umowy, a następnie następuje jej rozwiązanie przez abonenta lub przez dostawcę usług z winy abonenta. W takim przypadku wysokość zastrzeżonego świadczenia nie może przekroczyć wartości ulgi przyznanej abonentowi pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania. Należy jednak zwrócić uwagę, że ustawodawca nie posłużył się pojęciem kary umownej, przez co wątpliwe wydaje się utożsamianie przedmiotowej opłaty ze świadczeniem o którym mowa w art. 483 § 1 kc. Nadto obowiązek spełnienia zapłaty nie wiąże się z niewykonaniem świadczenia niepieniężnego i polega wyłącznie na zwrocie co najwyżej kwoty odpowiadającej swoją wysokością udzielonej uldze. O ile zastrzeżenie tego typu opłat jest racjonalnym działaniem dostawcy, chcącego uniknąć nadużywania przez abonentów możliwości korzystania z ulg udzielanych przy zakupie usług i urządzeń końcowych, to omawiany przepis przewiduje, że opłata ta nie może być wyższa niż udzielona ulga. Opłata ta nie jest jednak szczególną formą kary umownej. Dodatkowo można wskazać, że samo rozwiązanie umowy lub wypowiedzenie jej warunków nie może również skutkować nakładaniem na stronę składającą takie oświadczenie obowiązku zapłaty kary umownej. Jak wskazano w doktrynie „zastrzeżenie umowne, przewidujące obowiązek zapłaty określonej kwoty przez stronę wypowiadającą umowę zawartą na czas oznaczony nie jest karą umowną w rozumieniu art. 483 § 1 k.c., gdyż nie jest związane z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania przez stronę wypowiadającą umowę, ale z wykonaniem uprawnienia prawokształtującego” (tak Maciej Rogalski, Komentarz do ustawy - Prawo telekomunikacyjne, LEX 2010). To samo odnosi się do sytuacji, gdy jak w rozpoznawanej sprawie, rozwiązanie umowy następuje wskutek wypowiedzenia umowy przez operatora telekomunikacyjnego z przyczyn leżących po stronie abonenta. Słusznie zatem Sąd Rejonowy uznał, że przepis art. 57 ust. 6 ustawy Prawo telekomunikacyjne nie ustanawia wyjątku od art. 483 § 1 k.c. i nie pozwala operatorom telekomunikacyjnym na zastrzeżenie kar umownych w sytuacjach innych niż wskazane w powołanym ostatnio przepisie.

Rację ma natomiast skarżący podnosząc zarzut naruszenia art. 484 § 1 zd. 1 k.c. w zw. z art. 483 § 1 k.c. Sąd I instancji nieprawidłowo bowiem oddalił powództwo w zakresie kwoty 250 złotych tytułem opłaty za brak zwrotu sprzętu w określonym terminie, nie wskazując przy tym przyczyn, które legły u podstaw zaskarżonego w tym zakresie rozstrzygnięcia.

Podstawą dochodzenia roszczenia w kwocie 250 złotych jest niewykonanie ciążącego na pozwanej obowiązku zwrotu użyczonego sprzętu w określonym terminie, tj. obowiązku wskazanego w §8 ust. 11 Regulaminu Świadczenia Usługi (...), zgodnie z którym w razie braku zwrotu (...) Operatora w terminie określonym w ust. 9, Operator pisemnie wezwie dotychczasowego Abonenta do zwrotu (...) lub określenia terminu udostępnienia lokalu przedstawicielowi Operatora, wyznaczając termin nie krótszy niż 3 dni od daty doręczenia wezwania, pod rygorem obciążenia karą umowną za brak zwrotu sprzętu Operatora w określonym terminie, określoną w Cenniku.

Zgodnie z treścią art. 483 § 1 k.c. można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). § 2 cytowanego przepisu stanowi zaś, że dłużnik nie może bez zgody wierzyciela zwolnić się z zobowiązania przez zapłatę kary umownej. Z kolei art. 484 § 1 k.c. stanowi, iż w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody. Zatem do przedmiotowo istotnych elementów zastrzeżenia kary umownej zalicza się określenie zobowiązania lub pojedynczego obowiązku, którego niewykonanie lub nienależyte wykonanie rodzi obowiązek zapłaty kary umownej. Kara umowna powinna być ponadto wyrażona wprost w pieniądzu albo przez wskazanie parametrów odnoszących się do zabezpieczonego świadczenia, które umożliwiają ustalenie jej wysokości.

Takie rozwiązanie zastosowano w umowie łączącej strony. Zgodnie bowiem z §8 ust. 11 Regulaminu Świadczenia Usługi (...) w razie braku zwrotu (...) Operatora w terminie określonym w ust. 9, Operator pisemnie wezwie dotychczasowego Abonenta do zwrotu (...) lub określenia terminu udostępnienia lokalu przedstawicielowi Operatora, wyznaczając termin nie krótszy niż 3 dni od daty doręczenia wezwania, pod rygorem obciążenia karą umowną za brak zwrotu sprzętu Operatora w określonym terminie, określoną w Cenniku.

Sąd Okręgowy dokonując oceny tego postanowienia stwierdził, że zastrzeżenie kary umownej nastąpiło na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania o charakterze niepieniężnym, które polegało na niezwróceniu sprzętu powoda w określonym terminie, co w przedmiotowej sprawie miało miejsce, pomimo jego dodatkowego wyznaczenia w wezwaniu z dnia 20 stycznia 2013 roku. Kara umowna została przy tym zastrzeżona w pieniądzu i kwota ta została wskazana w cenniku w wysokości 250 złotych.

Mając na uwadze powyższe zdaniem Sądu Okręgowego roszczenie z tytułu zastrzeżonej kary umownej w wysokości 250 złotych tytułem opłaty za brak zwrotu sprzętu w określonym terminie należało uznać za zasadne.

Trafny był również zarzut naruszenia art. 481 § 1 k.c. oraz art. 482 § 1 k.c. Rację ma bowiem powód wskazując, iż należności w kwotach 2,27 zł, 0,99 zł oraz 0,91 zł, które powód dochodził pozwem są wynikiem nieterminowych wpłat przez pozwaną należności wynikających z faktur za świadczone usługi. Świadczenia pieniężne, co do których pozwana pozostawała w zwłoce zostały przy tym wskazane w notach odsetkowych, wskazanych na k. 26-28 akt sprawy. Tym samym żądanie powoda zasądzenia kwot wskazanych w notach było w pełni zasadne i podlegało uwzględnieniu.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i zasądzoną kwotę 471,27 złotych podwyższył do kwoty 725,44 zł oraz zasądził ustawowe odsetki od kwoty 250 złotych od dnia 26 marca 2012 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 4,17 zł od dnia 18 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty.

W pozostałym zaś zakresie apelacja podlegała oddaleniu jako niezasadna.

Zważywszy na wynik kontroli instancyjnej o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 56,40 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Należy wskazać, iż apelujący wygrał ostatecznie sprawę w 47%, z dochodzonej bowiem kwoty 538,81 zł ostatecznie na rzecz apelującego zasądzono kwotę 254,17 zł. Apelujący w toku postępowania przed Sądem Rejonowym poniósł koszty w wysokości 120 zł, na które złożyły się: opłata sądowa od apelacji w wysokości 30 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 90 zł ustalone na podstawie § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra

Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013.490 j.t.). Skoro zatem apelujący wygrał ostatecznie apelację w 47%, to do zwrotu na jego rzecz powoda pozostała kwota 56,40 zł. I taką też kwotę należało zasądzić od pozwanej na rzecz powoda na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c.